



# GRÓB KAPUCYNÓW W BRNIE

Grobowiec to tylko część klasztoru braci Kapucynów, którzy mieszkają tu praktycznie nieprzerwanie od 1656 roku. W kościele odprawiają msze i spowiadają, prowadzą różne wspólnoty wierzących i oczywiście opiekują się całym terenem. Służą także jako kapelani szpitalni i pomagają w parafiach w okolicach Brna.

Kapucyni mieszkają jeszcze w czterech innych miejscach w Republice Czeskiej.

## Dlaczego mamy tu mumie?

W podziemiach kościoła, do których za chwilę trafisz, kapucyni chowali swoich braci i dobrodziejów w latach 1656–1784. Praktycznie pod każdym kościołem można znaleźć grobowiec. Tutaj jednak ciała zmarłych stopniowo wysychały pod wpływem przepływu powietrza. Doszło więc do naturalnej mumifikacji, która nie była zamierzona. Z drugiej strony w XVII wieku w Czechach zbudowano 24 klasztory kapucynów według tego samego schematu architektonicznego, w tym kościół z podziemnym grobowcem i otworami wentylacyjnymi. Jednak tylko w Brnie pochowane ciała zostały zamienione w mumie.

Pod kościołem spoczęło ponad 150 kapucynów i około pięćdziesięciu dobrodziejów zakonu. Jednak tylko czterdziestu z nich przetrwało do dziś w formie mumii.

Ciała zmarłych, które uległy rozkładowi na przestrzeni wieków, są ponownie pochowane w murowanym, zamkniętym ossuarium, obok którego będziesz przechodzić.

## Filozofia grobowca

Grób Kapucynów to miejsce bardzo specyficzne, które wymaga komentarza. Jedna przestrzeń służy jako miejsce pochówku dla zmarłych i jako okazja do refleksji dla żywych. Chociaż nie zachowało się nic więcej na temat powstania tej koncepcji, wiemy, że kapucyni wprowadzali odwiedzających po swoim grobowcu już w pierwszej połowie XIX wieku. I czasami robią to do dziś.

Jednak filozofia stojąca za tą koncepcją jest jasna: To *Memento mori* (Pamiętaj o śmierci), które w różnej postaci przenika wszystkie sale grobowca, nie powinno nas przede wszystkim przerażać. Raczej powinno skonfrontować nas z rzeczywistością naszego życia i sposobem, w jaki sobie z nią radzimy. Lub, mówiąc inaczej, słowami klasyka: nasze życie przypomina „kruchą bańkę, znika, odchodzi, ginie, ledwo widzieliśmy świat”.

Oprócz tego jednak, grobowiec otwiera także ciekawy wgląd w społeczeństwo, które w XVII i XVIII wieku otaczał ówczesne wspólnoty kapucynów.



Łaciński napis nad wejściem do kaplicy *Tu fui, ego eris* oznacza „Ja byłem tobą, ty będziesz mną”.

# KAPLICA

**1** Kaplica pierwotnie pełniła funkcję tzw. chóru zimowego, czyli pomieszczenia, w którym bracia modlili się w okresie zimowym. Było tu cieplej niż w na górze w klasztorze. W 1872 roku w kaplicy pochowano ponownie Františka Trencka. W latach 70. XX w. przeniesiono tu z kościoła relikwiarz chrześcijanki Klementiany. Ołtarz pod relikwiarzem pochodzi z połowy XVII wieku.

## František Trenck (1711–1749)

Niewątpliwie najślynniejszy „mieszkaniec” tutejszego grobowca, jednocześnie skomplikowana osoba, która żyła w trudnych czasach pełnych wojen. Z zawodu nieustraszony żołnierz, dowódca budzących grozę Pandurów na służbie austriackiej cesarzowej Marii Teresy.

Kiedy Trenck był więźniem skazanym na dożywocie w Špilberku, poprosił o pomoc duchową miejscowego kapucyna, księdza. Kronika klasztoru dowodzi, że czas spędzony w więzieniu poruszył jego sumienie i z awanturnika, wojownika i hedonisty stał się pokutnikiem, błagającym Boga o przebaczenie grzechów. Część swojego majątku przekazał na cele charytatywne i pragnął zostać pochowany w miejscowym grobowcu.

W pudełku obok szczątków Trencka leży jego kciuk, niegdyś skradziony dawno zmarłemu mężczyźnie i подарowany muzeum, ale wrócił ponownie w 2017 roku.

### Barokowy relikwiarz

Chrześcijanka Klementiana żyła w IV–V wieku i zmarła w wieku czterdziestu lat. Jej szczątki, znalezione w rzymskich katakumbach, przekazał braciom w 1754 roku mistrz kominiarski Jiří Barnabáš Orelli. Uważano wówczas, że mieszkańcy tych katakumb należeli do grona chrześcijańskich męczenników. Dlatego też ich szczątki czczono jako relikwie świętych.

# FRESKI

**2** Te kopie barokowych fresków z XVII wieku przedstawiają chrześcijańską koncepcję śmierci. Oryginały znajdują się w jednej z krypt praskiej Lorety.



**Triumf śmierci:** triumfujący kościotrup napina kuszę i przygotowuje się do strzału prosto w nas. Jesteśmy kandydatami śmierci.



**Wskrzeszenie Łazarza:** Śmierć nie ma ostatniego słowa. Boża miłość ją pokonała i otworzyła dla nas bramy wieczności. Słowami Jezusa Chrystusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... A każdy, kto żyje i we Mnie wierzy, nigdy nie umrze.”



**Chronos** jest uosobieniem czasu. Swoją kosą powala na ziemię symbole ludzkiego wysiłku. Zwraca uwagę, że nawet to, co robimy, jest ulotne.

Na obrazie w gablocie widać **chłopca** puszczającego bańki, które symbolizują kruchość ludzkiego życia.

W centrum sali znajdują się przedmioty znalezione podczas rekonstrukcji podłóg wiosną 2024 r. Pod oknem widać fragmenty renesansowych portali, które kapucyni wykorzystywali jako schody przy budowie grobowca.

## BUDOWNICZOWIE DOBROCZYŃCY

**3** Pomieszczenie to pierwotnie służyło jako korytarz łączący kościół z grobowcem; prowadziły tu schody. Odsłonięta przestrzeń pośrodku ukazuje pozostałości zabudowy mieszczącej z przełomu XV i XVI wieku. Odkryto je podczas rekonstrukcji podłóg na całej długości grobowca.

Zwróć także uwagę na małe otwory w sklepieniach. Chodzi o wentylację. Gdy kapucyni chcieli wykorzystać pomieszczenia piwniczne bez okien (te po prawej są nowoczesne), musieli je jakoś wentylować. Dziś tylko jeden otwór jest sprawny. Pozostałe otwory wentylacyjne zniknęły wraz z reformą józefińską z 1784 r., która zakazała pochówków w centrach miast.

### Rodzina Grimmów

Ta rodzina słynnych budowniczych i architektów była związana ze wspólnotą kapucynów nie tylko relacjami zawodowymi i darczyńczymi, ale przede wszystkim przyjacielskimi. Dwóch synów Mořica Grimma i jeden z jego wnuków wstąpiło nawet do zakonu kapucynów. Rodzina Grimmów została ponownie pochowana w tych pomieszczeniach prawdopodobnie dopiero w pierwszej połowie XX wieku.

**Mořic Grimm** (1669–1757) pomagał kapucynom w remoncie klasztoru i rozbudowie grobowca. Pracował także dla Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych i brał udział w ważnych budowach w mieście.

**František Antonín Grimm** (1710–1784) był zaangażowany w renowację kościoła kapucynów i rozbudowie klasztoru o skrzydło uliczne. Pokrył także koszt wykonania pięciu posągów świętych przed wejściem do kościoła. Był uznanym i poszukiwanym architektem.

## DOBRODZIEJE Z SZEREGÓW SZLACHTY

**4** Ta część grobowca jest młodsza od tych, do których zaraz wejdiesz. Została zbudowana w 1726 roku przez znanego nam już Mořica Grimma. Rzeźba anioła wskazuje na łaciński napis *Sic transit gloria mundi*, co tłumaczy się jako *Tak przemija chwała świata*.

Na lewo od anioła znajduje się kamienna tablica z datą 29 kwietnia 1739 r., na której widnieje kamień graniczny umieszczony poniżej poziomu grobowca i na której widnieje następująca informacja: „Ziemia kościelna Ojców Kapucynów, której niech nikt nie narusza.” Zgadza się: pod tobą znajduje się kolejny loch. Podczas przebudowy podłóg odsłonięto fragmenty jego sklepień nośnych.

W tej części krypty pochowani są członkowie dwóch ważnych rodzin szlacheckich, które przez długi czas wspierały zakon kapucynów: **Sinzendorfowie i Vrbnowie**. Znajdują się tu także szczątki dwóch generałów: Zinsendorfa i Philiberta. Ten pierwszy był także komendantem twierdzy Špilberk w Brnie.



Elżbieta Waldorf, z domu Sinzendorf

# DOBRODZIEJE Z SZEREGÓW MIESZKANCÓW MIASTA

**5** Tutaj najlepiej widać, jak różne są poziomy wysokości poszczególnych sal grobowca. Jest to pozostałość po wcześniejszych renesansowych budowlach, o których już wspominaliśmy. Zanim kapucyni rozpoczęli budowę kościoła, musieli najpierw dojść do porozumienia z właścicielami trzech stojących tam wówczas kamienic. Małżeństwo Magnisów w końcu przyszło im z pomocą i pozostawiło zakonowi niedawno zakupione budynki.

Kapucyni w większości je burzyli i umiejętnie wykorzystywali to, co im się przydało. W szczególności piwnice, które zostały wykorzystane do budowy grobowca. Zakładamy, że podobnie jak w poprzednich halach, także i pod tą znajdują się inne pomieszczenia piwniczne. Charakterystyczne dla historycznych budynków w centrum Brna jest to, że są one podpiwniczone na kilku piętrach.

W rogu po lewej stronie widać ossuarium zbudowane przez kapucynów w latach 90. XX wieku. W zamkniętej trumnie obok kostnicy przechowywane są także szczątki zmarłych, których ciała uległy rozkładowi z biegiem czasu.



*Medalion bezimiennego chłopca*

## Rodzina Orelli

Kronika Kapucynów wymienia Barnabáša Orelli († 1757), mistrza kominiarskiego, jako „ważnego” i „najhojniejszego” dobroczyńcę zakonu. Pomagał także braciom w rozwiązywaniu praktycznych spraw związanych z funkcjonowaniem klasztoru. W grobowcu pochowano również jego żonę Viktorię, brata Ignacego i bratową Marię Elżbietę.

## BRACIA KAPUCYNI

**6** Kapucyni mieli bardzo prosty sposób pochówku, co odzwierciedla jedną z cech charyzmatu zakonu: ubóstwo. Nie dotyczy ono jednak tylko własności, ale odnosi się także do wolności mentalnej od potrzeby posiadania kogoś lub czegoś. Jedno i drugie przyczynia się do większej otwartości na Boga i innych ludzi.

Zmarły brat, ubrany w habit zakonny, został umieszczony przez kapucynów w dębowej trumnie z wysuwającym dnem i po obrzędach w kościele został zanieiony do grobu (po schodach obok krzyża). Tam kładziono go na gołej ziemi, z kamieniami lub cegłami pod głową.

Bracia zostali pochowani bez nagrobków i wszyscy jednakowo. Tylko ci, którzy żyli w zakonie ponad 50 lat, otrzymali po śmierci niewielki przywilej: pochowano ich z prostym drewnianym krzyżem (brat po prawej). Niemniej jednak kapucyni nadal bardzo starannie prowadzą księgę swoich zmarłych i codziennie się za nich modlą. Zatem nadal tworzą jedną wspólnotę.

Kapucyni, podobnie jak wszyscy chrześcijanie, postrzegają śmierć jako bramę, przez którą przechodzą do Boga. Święty Franciszek z Asyżu, założyciel zakonu, nazwał nawet śmierć „swoją siostrą”.

## Podziękowania

Dziękujemy za wizytę i życzymy, abyś nigdy nie odkładał na później rzeczy dobrych i ważnych.